



Sygn. akt III CK 319/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech

SSN Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej "P.(...)" w K.

o uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 kwietnia 2005 r.,

kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa

(...),

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie apelacyjne i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powódka J. B. domagała się uchylenia Uchwały Walnego Zebrania Przedstawicieli Członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w K. utrzymującej w mocy uchwałę Nr (...) Rady Nadzorczej wykluczającą ją ze Spółdzielni.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 13 listopada 2003 r. oddalił powództwo. Wyrok ten został wydany w oparciu o następujące ustalenia:

Powódka została przyjęta w poczet członków pozwanej Spółdzielni w dniu 29 marca 1994 r. i uzyskała przydział lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ulicy Ż. na zasadach lokatorskiego prawa do lokalu. W 2000 r. powódka była wzywana do Spółdzielni celem wyjaśnienia przyczyn powstawania zaległości czynszowych, określenia terminu i sposobu spłaty zadłużenia. W 2001 r. został sporządzony protokół z rozmowy przeprowadzonej z powódką i powódka zobowiązała się spłacić zadłużenie jednorazowo po przyznaniu renty inwalidzkiej. Renty tej nie otrzymała. Ponownie wezwana pismem z dnia 10 września 2001 r., pisemnie zawiadomiła Spółdzielnię, że powodem braku płatności jest brak środków do życia. Pismem z dnia 10 kwietnia 2002 r. pozwana zawiadomiła powódkę, że zaległości czynszowe mogą stanowić podstawę wykluczenia jej ze Spółdzielni, zaś w piśmie z dnia 9 maja 2002 r. zarząd pozwanej zasugerował zmianę mieszkania na mniejsze, co pozwoliłoby na obniżenie opłat oraz podjęcie starań o przyznanie dodatku mieszkaniowego lub zasiłku celowego z pomocy społecznej. Powódka odmówiła przyjęcia tego pisma. Pismem z dnia 29 stycznia 2003 r. powódka została zawiadomiona o posiedzeniu rady nadzorczej spółdzielni, na którym będzie rozpatrywany wniosek o wykluczenie jej ze spółdzielni w związku z uchylaniem się od płacenia czynszu. Uchwała z dnia 25 lutego 2003 r. Rada Nadzorcza postanowiła wykluczyć powódkę z grona członków spółdzielni z powodu wielomiesięcznego zalegania z opłatami za zajmowane mieszkanie. W uzasadnieniu uchwały podniesiono, że od marca 2001 r. powódka nie uiszcza opłat, stan zadłużenia wynosi 6.442 złote, powódka nie korzysta z dodatku mieszkaniowego, a umowy odnośnie spłaty względnie zamiany mieszkania, uzyskania dodatku mieszkaniowego względnie uzyskania pomocy celowej nie dały rezultatu.

W odwołaniu do Zgromadzenia Przedstawicieli Członków pozwanej powódka oświadczyła, że nie ma zamiaru uiszczać opłat z powodu braku środków i dopóki nie zmieni się jej sytuacja ciężar ten winni ponosić pozostali członkowie. Zgromadzenie Przedstawicieli uchwałą z dnia 28 czerwca 2003 r. utrzymało w mocy zaskarżoną uchwałę.

Powódka zajmuje mieszkanie o pow. 38 m² wraz z matką inwalidką I grupy. Nie pracuje, nie otrzymuje zasiłku dla bezrobotnych, starała się o przyznanie renty ale otrzymała odmowę. Utrzymuje się z renty matki w wysokości 900 zł. Czynsz za mieszkanie wynosi 208 złotych.

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że powódka uporczywie uchyla się od wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku członkostwa, narusza postanowienia statutu i godzi w interesy innych członków. Z tych przyczyn podjęta uchwała Zebrania Przedstawicieli nie może być skutecznie zakwestionowana. Sytuacja materialna powódki jest zła, ale nie poczyniła ona jakichkolwiek kroków w celu zamiany mieszkania na mniejsze, uzyskania dodatku mieszkaniowego względnie uzyskania zasiłku celowego, a odmawiała przyjmowania korespondencji ze Spółdzielni. Taka postawa godzi w istotę stosunku spółdzielczego, narusza interesy innych członków.

W apelacji od powyższego wyroku powódka podniosła, że nie można jej przypisać uporczywego uchylania się od płacenia czynszu, gdyż nie ma środków do życia. Podała także, że z pracy, w której ją okradano, została zwolniona ponieważ dowiedziano się, że od dziecka leczy się w Poradni Zdrowia Psychicznego, a inne osoby w rodzinie chorują na schizofrenię.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 lutego 2004 r. oddalił apelację. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana wyczerpała środki oddziaływania na powódkę, aby wykonywała ona obowiązki wynikające z członkostwa w spółdzielni. Powódka nie podjęła jakichkolwiek starań w celu zmniejszenia zaległości, wykazania dobrej woli w zakresie chociażby częściowego ich zmniejszenia poprzez pozyskanie dodatku mieszkaniowego lub pomocy celowej od właściwych organów. Prezentowana przez powódkę postawa roszczeniowa nie da się pogodzić z istotą stosunku spółdzielczego i prowadzi do obciążenia kosztami eksploatacyjnymi jej mieszkania pozostałych członków. Zdaniem Sądu Apelacyjnego całkowita bezczynność, obarczania własną złą sytuacją finansową innych członków Spółdzielni stanowi o uporczywym uchylaniu się od swoich obowiązków i nie znajduje usprawiedliwienia.

W kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka zarzuciła mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie art. 65 § 1 k.c., przez przyjęcie, że powódka ma zdolność do czynności procesowych pomimo, iż choruje na schizofrenię, a więc ciężką chorobę psychiczną, a w rozprawach nie uczestniczył, na skutek braku stosownego zawiadomienia, prokurator.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przy rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny pominął okoliczności wskazujące na chorobę psychiczną powódki. Powódka nie została ubezwłasnowolniona, chociażby

częściowo, więc ma zdolność procesową. Zatem zarzut kasacji do naruszenia art. 65 § 1 k.p.c. nie jest trafny.

Jednakże wynikający z ustaleń Sądu, sposób załatwiania przez nią spraw, relacje z pozwaną Spółdzielnią, a także argumentacja prezentowana w procesie wskazywać mogą, że powódka na skutek choroby psychicznej znalazła się w stanie wyłączającym świadome podejmowanie decyzji.

W obowiązującym stanie prawnym zachowuje aktualność uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1960 r. (I CO 25/60, OSN 1961, poz. 32), w której wskazano, że Sąd ma obowiązek uznania udziału w sprawie prokuratora za potrzebny i zawiadomienia go o sprawie (obecnie art. 59 k.p.c.), gdy strona znajduje się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji.

Rozpoznanie, bez zawiadomienia o sprawie prokuratora, apelacji strony chorej psychicznie i na skutek choroby niezdolnej do świadomego podejmowania decyzji, nie mającej ustanowionego pełnomocnika procesowego, pozbawia stronę możliwości obrony swoich praw co powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nieważność postępowania Sąd Najwyższy bierze z urzędu pod rozwagę (art. 393¹¹ k.p.c.).

Z powyższych względów na mocy art. 393³ k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ k.p.c. Sąd Najwyższy rzekł jak w sentencji wyroku.